

Anna PĘDRAK*

HOMO VIATOR. W DRODZE KU OJCZYŹNIE PRZYSZŁOŚCI

Treść: Wstęp; 1. Ojczyzna ziemską; 2. *Homo Viator* – w drodze „do”; 3. *Transitus*; 4. Ojczyzna przyszłości; Zakończenie; Streszczenie; Summary: *Homo Viator. On the way to the Fatherland of the future*; Bibliografia.

Słowa kluczowe: niebo; życie wieczne; pielgrzymowanie; egzystencja; eschatologia; cel życia.

Key words: heaven; eternal life; pilgrimage; existence; eschatology; life goal.

Wstęp

Każdy chrześcijanin, w swym codziennym życiu próbuje ciągle na nowo odpowiedzieć na pytanie o sens i cel wiary, choć współczesne czasy utrudniają myślenie o swym życiu w perspektywie przyszłości. Artykuł ma na celu przypomnienie podstawowego i ostatecznego sensu ludzkiej egzystencji, którym jest życie wieczne. Będzie zastosowana metoda systemowo-personalistyczna, w której punktem wyjścia rozumianej jako byt najwyższy jest osoba ludzka, do niej odnosi się cała rzeczywistość stworzona. Zarówno eschatologia, jak i cała rzeczywistość chrystologii i soteriologii chrześcijańskiej, traktują o rzeczywistości osobowej, a więc bazują na pojęciu osoby jako realnej rzeczywistości i do niej się także realnie odnoszą. Na tym personalistycznym fundamencie dokonywana będzie analiza języka teologicznego, dogmatycznego i pastoralnego, dotycząca oceny w jakiej mierze można mówić o celu egzystencji człowieka.

* Autorka jest doktorantką teologii dogmatycznej na Wydziale Teologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II.

Artykuł traktuje o życiu człowieka w ojczyźnie ziemskiej, która jest miejscem realizacji Bożego planu. Życie na ziemi jest nieustanną wędrówką a *śmierć jest przejściem od pielgrzymowania ziemskiego do ojczyzny niebieskiej, gdzie Ojciec przyjmuje wszystkie swoje dzieci «z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków»*¹. Dla człowieka wiary nadzieja na niebo rozpoczyna się antycypacyjnie już teraz, w Zmartwychwstałym. Żaden człowiek nie może więc przejść obojętnie obok tej wielkiej obietnicy. Nasze nowe życie z Bogiem wynika z faktu włączenia człowieka – za pośrednictwem nieśmiertelnej duszy – w dialog ze Stwórcą już tutaj – na ziemi.

1. Ojczyzna ziemska

Czym właściwie ojczyzna jest? Próbowano na to pytanie odpowiedzieć wielu uczonych, historyków, politologów. Jest rzecz pewną, że aby mówić o ojczyźnie należy powiedzieć również o patriotyzmie i odwrotnie. Są to dwie płaszczyzny, które się wzajemnie przenikają i jedna bez drugiej nie może istnieć. Sam termin posiadający charakter pojęcia terytorialnego wywodzi się od słowa *patria* (łac. ojczyzna), a zatem od ojca.

Ks. prof. Czesław Stanisław Bartnik tłumaczy wyraz ojczyzna² jako czasoprzestrzenną, materialną, przyrodniczą i ludzką niszę życia, która człowieka zrodziła, kształtuje, zwłaszcza w początkach, utrzymuje i realizuje osobowościowo i duchowo. Uważa on, że na ojczyznę składają się trzy czynniki: ziemia rodzinna, element rodzicielski oraz środowisko kształtujące ludzi psychicznie, duchowo i osobowościowo³. Ludziom, którzy nie lubią patosu i definicji być może spodoba się opis Ernesta Brylla: *Ojczyzna nie jest miejscem samotnym. To miejsce, gdzie musimy być razem*⁴. Jan Paweł II tłumaczy, że ojczyzna jest pojęciem ściśle związanym z rzeczywistością ojca. Jest to dobro, które otrzymujemy po ojcach, jako swego rodzaju ojcowizna. Na ojczyznę jednak często mówi się *Matka* i również to stwierdzenie jest słuszne. Wiemy dobrze, że często dziedzictwo duchowe jest przekazywane za pośrednictwem matek. W kulturę człowieka od samego początku wpisane jest piękno. Piękno wszechświata jest odbite jakby w oczach Boga. Biorąc pod uwagę personalistyczną wizję kultury trzeba jednoznacznie uznać prymat kultury duchowej człowieka przed kulturą jego wytworów. Niestety dziś popularny i zarazem jednostronny staje

¹ Benedykt XVI, *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański”*, 1 listopada 2005 roku [dostęp: 15.05.2019. https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_01112005.html]

² Po hebrajsku *nahalah*, po grecku *patris*, po łacinie *patria*, po staropolsku *ojcowizna*. Zob. Cz. S. Bartnik, *Ojczyzna w potrzebie*, Lublin 2011, s. 13.

³ Por. Cz. S. Bartnik, dz. cyt., s. 13.

⁴ E. Bryll, *...dotknąć Niewyraźnego*, tekst jeszcze nieopublikowany. cyt. za J. Salij, *Patriotyzm dzisiaj*, Poznań 2005, s. 16.

się model kultury konsumpcyjnej, zsekularyzowanej. Mówiąc o kulturze, bardziej akcentuje się wartości ekonomiczno-uitytarne typu *mieć*, aniżeli wartości moralno-duchowe typu *być*⁵. Życie ziemskie, wraz ze wszystkimi zadaniami, które człowiek podejmuje jest wpisane w boski plan. Człowiek w swym działaniu zawsze winien być ukierunkowany na życie *ku czemuś więcej*. W przeciwnym razie jego życie może zagubić swój podstawowy cel, do którego każdy człowiek jest przeznaczony.

Papież przykładą wielką wagę do tego, iż zrozumienia pojęcia ojczyzny trzeba szukać w Ewangelii. Chrystus bardzo często używa słowa *Ojciec*. Można zatem wywnioskować, iż nauczanie Jezusa zawiera w sobie też elementy teologicznej wizji ojczyzny i kultury. Syn Boży, przychodzący od Ojca przynosi ludzkości szczególne dziedzictwo. Wychodzi od Ojca i przychodzi na świat. Ojczyzna, którą zawdzięczamy Chrystusowi, kieruje nas w stronę ojczyzny wiecznej. Mając na uwadze perspektywę niebieskiej ojczyzny, zauważamy, iż w dziejach polskich na tym tle zrodziła się gotowość służenia ojczyźnie doczesnej, aż do poświęceń niejednokrotnie heroicznych⁶.

2. *Homo Viator* – w drodze „do”

Życie ludzkie jest skierowane na cel wyższy, najwyższy. Człowiek już w zamiarze Najwyższego został stworzony do miłości i dla Miłości. Był jedynym stworzeniem, którego Bóg zechciał dla Siebie samego, aby Go kochał, wielbił, oddawał Mu cześć. Jak uczy Katechizm Kościoła Katolickiego człowiek jest uprzywilejowany, gdyż od dnia narodzin jest zaproszony do wyjątkowej relacji ze Stworzycielem⁷. Tylko w Komunii z Bogiem może znaleźć swoje szczęście⁸.

W literaturze zarówno świeckiej jak i religijnej można spotkać topos *Homo viator* – człowiek pielgrzym. W filozofii Gabriela Marcela człowiek jest wędrowcem i jako byt wcielony dąży całym swym życiem ku pełni Bycia związanym z życiem nadprzyrodzonym⁹. Według Karla Rahnera Bóg skonstruował człowieka jako nieskończone pytanie, którego celem jest On Sam. By człowiek był w stanie przyjąć Boga, Ten mu się objawił i pozwolił poznać w Bogu-Człowieku jako Jego odpowiedź. Bez tej Odpowiedzi człowiek pozostawałby nieodpowiedzianym pytaniem, które krążyłoby w pustce, w nicości i w od-

⁵ Por. M. Kluz, *Kultura w służbie moralnego rozwoju człowieka*, „Studia Theologica Varsaviensia” UKSW 2 (2013) s. 288.

⁶ Por. Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Kraków 2005, s. 67-69.

⁷ Por. KKK 27.

⁸ Por. KKK 45.

⁹ Por. J. Konkowska, *Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych*, „Forum pedagogiczne” 2(2015), s. 106.

daleniu od Boga. Bóg jest Tajemnicą człowieka i jako Tajemnica staje się jemu jednocześnie bliski, otwiera się dla człowieka¹⁰. Jak uczy Katechizm Kościoła Katolickiego: *Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga (...)*¹¹, na obraz i podobieństwo Boże. Pewne jest jeszcze to, iż pośród ogromnego świata życia, cechą, która odróżnia ludzi od pozostałych stworzeń jest wolna wola i rozum. Jesteśmy osobami, panującymi nad światem, kreującymi świat. To, co najważniejsze: człowiek ma duszę nieśmiertelną i jego ciało zmartwychwstanie i cały (z duszą i ciałem) osiągnie życie wieczne z Bogiem. Tą podstawową prawdę przypomina też Joseph Ratzinger. Nieśmiertelność i wieczność nie są sprawą naszego działania i nie są w naszej mocy, są one darem od Stwórcy. Człowiek może zaś ten dar albo przyjąć, albo odrzucić¹². Rozumienie nieśmiertelności ma dialogiczny charakter, dlatego iż wychodzi od pojęcia Boga. Bóg jest Panem żyjących i zależy Mu aby Jego stworzenie nie zginęło. Bóg posiada nieśmiertelność i sam jest nieśmiertelnością jako spełnianie się relacji trynitarniej miłości. *Sam Bóg nie jest „atomem”, ale relacją, jest miłością i dlatego jest życiem. Stąd także na relację ludzkiej miłości pada blask tajemnicy wieczności*¹³.

Godność człowieka została jeszcze bardziej podniesiona przez fakt Wcielenia Syna Bożego. We Wcieleniu natura ludzka odsłoniła się w nowy sposób. Bóg sam będąc Niezdefiniowaną Naturą, Tajemnicą samą w sobie, stał się pełnią ludzkiej natury i przyjął ją za swoją. I nie tylko ją przyjął, lecz dał siebie światu, stając się człowiekiem. Bóg ciągle daje możliwość wejścia człowiekowi w swój świat, wywyższa go, choć sam się uniaza poprzez fakt Wcielenia. Jako nieskończona Pełnia Bóg wyzbywa się siebie samego, oddaje się w miłości, wypełniając miłością wszystko, co dotąd było pustką¹⁴. Rahner szuka relacji między unią hipostatyczną w Chrystusie, a łaską i życiem wiecznym w każdym człowieku. Samoudzielenie się Boga, czyli przybliżanie się do człowieka nie jest zwykłym wydarzeniem, a kosmicznym. Udziela się On bowiem sam i daje światu w bezpośrednim byciu wewnątrz (*Innewerdung*) jako absolutna podstawa tego świata. Według Rahnera człowiek jest samoprzejęciem kosmosu w tajemnicę Boga, a dokonuje się to dzięki temu jednemu Wydarzeniu – Wcieleniu Jezusa Chrystusa. Idea Chrystusa jest w każdym człowieku, który żyje jako konkretny moment i byt w historii. W Chrystusie dokonało się samowychodze-

¹⁰ Por. K. Rahner, *Probleme der Christologie von heute*, w: K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. I, Einsiedeln–Zürich–Köln 1954, s. 205.

¹¹ KKK 27.

¹² Por. K. Gózdź, *Logos i miłość. Teologia Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, Lublin 2018, s. 309.

¹³ Por. Ratzinger J., *Opera Omnia*, t. X: *Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei*, przeł. J. Kobienia, red. K. Gózdź, M. Górecka, Lublin 2014, s. 158.

¹⁴ Por. K. Gózdź, *Teologia człowieka*, Lublin 2006, s. 302-304.

nie człowieka ku Bogu oraz została ukazana droga wszystkich ludzi. Samotranscendencja człowieka nie jawi się biologicznie, jako szybkie wzniesienie ku Bogu, lecz wynika z descendencji Boga i z Jego bliskości. W osobie Jezusa Chrystusa dokonało się samoudzielenie Boga wszystkim ludziom i dzięki temu umożliwia ono samotranscendencję człowieka. Jezus – Syn Boży jest obietnicą i absolutną przyszłością, jest historią, normatywnym świadectwem, a także stałą normą Bożej Nowości o zbawieniu¹⁵.

Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy miał życie wieczne (J 3, 16). To życie wieczne jest celem człowieka. Według Czesława S. Bartnika możemy je rozumieć w dwojaki sposób: jako trwające bez końca lub jako wypełnienie dobrami tamtego świata. Życie w tekście jahwistycznym w Księdze Rodzaju oznacza życie doczesne, życie duchowe (religijne i moralne) i życie w niebie. Doczesne, historyczne życie jest przedstawiane jako faza wstępna innego życia. Także z symbolu nicejsko-konstantynopolskiego odczytujemy, iż zbawienie polega na osiągnięciu życia wiecznego. To wieczne życie nie jest dowolne człowiekowi. Jest to cel życia doczesnego i szansa osiągnięcia nieograniczonych dóbr. Drogą do tego celu może być przyjęcie faktu odkupienia Chrystusa oraz prowadzenie moralnego życia z pomocą Bożą. Myślenie o przyszłości powinno determinować całą egzystencję człowieka i być antycypowane już w doczesności¹⁶.

Za pośrednictwem Chrystusa, jak wypowiada się kard. Gerhard Müller, obietnica nowego stworzenia świata w czasie mesjańskim stanie się rzeczywistością. Człowiek jako stworzenie od samego początku było zbawczym działaniem, tak i jego koniec w *nowym niebie* i *nowej ziemi*, dodając od siebie – w nowej ojczyźnie, będzie działaniem zbawczym i ostatecznym objawieniem stwórczej woli Boga.¹⁷

3. Transitus

Luis Francisco Ladaria zauważa od strony biblijnej różnicę między światem Bożym a światem ziemskim. Ale żyjąc w tym *świecie zepsucia* człowiek już jest powołany do życia we wspólnocie z Bogiem (2 P 1,4)¹⁸. W naszym życiu ujawnia się powołanie do życia w Chrystusie: Jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem (2 Kor 5,17; Ga 6,15). *Nowy* staje się dzięki obecności w nim Chrystusa i Ducha i tym samym odnosi się do nowego sposobu egzystencji tego samego człowieka: *nie żyje on już więcej z siebie*

¹⁵ Tamże, s. 327-334.

¹⁶ Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin 2003, s. 895-896.

¹⁷ Por. G. L. Müller, *Katholische Dogmatik. Für Studium und Praxis der Theologie*, Freiburg–Basel–Wien, 1995, s. 179-180.

¹⁸ Por. L. F. Ladaria, *Wprowadzenie do antropologii teologicznej*, Kraków 1997, s. 123.

samego, lecz wchodzi w całkiem nowy zakres: żyje według Ducha (kata pneuma), a nie według ciała (kata sarka)¹⁹.

Śmierć jest momentem, który spotka każdego człowieka u kresu jego życia. Jest pewną tajemnicą i nigdy do końca nie będzie można jej tu na ziemi zgłębić i zrozumieć. Boimy się śmierci, gdyż jest ona ukazaniem naszego opuszczenia przez Boga, jest cieniem piekła, jest przeniknięta lękiem przed nicością i nieobecnością życia oraz miłości. W śmierci doświadczamy przegranej, utraty możliwej transcendencji sensu w ukierunkowanie na bycie w Bogu. Tę śmierć przyjął zastępczo na siebie Chrystus. Dzięki czemu przybrała ona podwójną postać: z jednej strony jest nadal sądem nad utratą Boga, a z drugiej jest oddaniem się w ręce niemierzonej Miłości²⁰. Św. Paweł powie, że już przez chrzest zostaliśmy zanurzeni w śmierć Chrystusa (Rz 6,3). Chrzest jest uczestnictwem w śmierci i zmartwychwstaniu Syna Bożego, jest współumieraniem z Chrystusem. A zatem cielesna śmierć jest dotarciem do kresu naszego chrztu²¹. Według Ratzingera śmierć jest początkiem zmartwychwstania, jest początkiem procesu rozbijania powłoki starego Adama, w której Bóg formuje i modeluje Nowe²². Śmierć jest końcem pielgrzymowania człowieka, ale nie jest unicestwieniem, a kluczem do pytania kim właściwie człowiek jest. W momencie przejścia (śmierci materialnej) spełnia się w człowieku jego człowieczeństwo²³.

Tajemnica śmierci jest przed człowiekiem zasłonięta, ale nie przed Bogiem. Karl Rahner zauważa, że największym spełnieniem człowieka jest dotarcie do Transcendencji, czyli Boga. Nie dzieje się to automatycznie, ani z wyłącznej woli człowieka. To Bóg pociąga człowieka ku sobie, udzielając Mu siebie, szczególnie w Swej Inkarnacji. W tym uniżeniu Nieskończonego widać objawienie człowieka eschatologicznego, ostatecznego oraz wywyższenie go do innego jakościowo świata. Człowiek od samego początku jawi się jako egzystencja Boga w świecie, o ile przyjmiemy wpierw, iż Chrystus ukazuje się jako *ek-systemcja* człowieka. Bóg-Człowiek w konkretnym życiu człowieka jest nie tylko samą ideą, lecz jest i koegzystującym. Dzięki czemu razem z człowiekiem w tajemnicę Boga jest zanurzony cały świat i kosmos. Wraca on do Tego, od Którego wyszedł, aby Bóg był w Nim *wszystkim we wszystkim* (1 Kor 15,28). Fakt śmierci jest momentem ostatecznego oddania się Bogu jako ducha i jako wolności²⁴.

¹⁹ Por. K. Gózdź, dz. cyt., s. 90.

²⁰ Por. G. L. Müller, dz. cyt., s. 557.

²¹ Por. J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. X, 284-285.

²² Tamże, s. 283.

²³ Por. A. M. Krapiec, *Człowiek*, w: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. II, Lublin 2001, s. 385.

²⁴ Por. K. Gózdź, dz. cyt., s. 337-339.

W śmierci Bóg powołuje człowieka do siebie. Chrześcijanin może powtarzać za św. Pawłem *Pragnę odejść, a być z Chrystusem* i swą śmierć przemienić w akt posłuszeństwa i miłości wobec woli Ojca²⁵. Także św. Ignacy Antiocheński w Liście do Rzymian zawarł swe pragnienie: *Miłość własna została ukrzyżowana...Jedynie żywa woda przemawia do mnie z głębi serca: Pójdź do Ojca*²⁶.

4. Ojczyzna przyszłości

Królestwo niebieskie, niebo, życie wieczne, ojczyzna niebiańska są synonimami. Kiedy chcemy mówić o tej rzeczywistości stajemy przed bardzo trudnym zadaniem. Wierzymy w podania Pisma Świętego, w obrazy: światła, pokoju, uczyty weselnej, raj, niebieskiego Jeruzalem, jakie nam przybliżył Jezus Chrystus w swym nauczaniu, ale konkretny kształt takiej egzystencji jest nam całkowicie niedostępny. W nauce biblijnej niebo oznacza region powietrza, sfera aniołów i Bożego tronu. *Niebiosa* są określeniem otwartości na świat niewidzialny. Trzeba pamiętać, iż Królestwo niebieskie ma charakter metaforyczny. Język ludzki próbuje w sposób wzniosły nazwać absolutny cel i sens życia człowieka, świata, życia nieśmiertelności, lecz nigdy adekwatnie ich nie ujmie. Ks. prof. Bartnik wskazuje, iż obraz nieba kształtujemy sobie sami opierając się na transcendentaliach: prawdy, dobra i piękna oraz wolności i sprawiedliwości. W każdej wyższej wartości próbujemy upatrywać znaku rzeczywistości niebiańskiej i chcemy nie tylko na nią czekać, ale ją współtworzyć. Według niego każda taka wytworzona wartość stanowi dla człowieka doskonalszy stan istnienia i daje mu możliwość antycypowania stanu wiecznego²⁷.

Biblijne wyrażenie odnoszące się do Ojca *Któryś jest w niebie* nie oznacza bynajmniej jakiegoś miejsca (przestrzeni) lecz jest sposobem istnienia, majestatem Boga. Ojciec jest *ponad wszystkim tym*, co możemy sobie pomyśleć o Jego świętości. Symbol nieba odnosi się także do tajemnicy przymierza. Dom Ojca jest naszą Ojczyzną, z której przez grzech zostaliśmy wygnani, a nawrócenie sprawia, iż możemy powrócić do Ojca w niebie²⁸. Jahwe w świetle Starego testamentu jest Ojcem Narodu Wybranego. Dzięki Jezusowi Chrystusowi Ojcostwo Boga rozciągnęło się na wszystkie narody. Idea Jahwe wiąże się ściśle z ideą Ojca na wielu płaszczyznach: Stwórcy, Zbawcy, Pana historii, Odbierającego kult, Eschatosa. Ojcostwo Boże powinno się jednocześnie rozumieć dynamicznie i twórczo, jako Zasa-

²⁵ KKK 1011.

²⁶ Św. Ignacy Antiocheński, *Epistula ad Romanos*, 7, 2, cyt. za KKK 1011.

²⁷ Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t.2, s. 895.

²⁸ KKK 2794-2795.

dę naszego istnienia, życia drogi ku wieczności²⁹.

Tradycja chrześcijańska niebem nazywa ostateczne spełnienie ludzkiej egzystencji przez spełnioną miłość, ku której zmierza wiara. Niebo możemy pojmować przede wszystkim chrystologicznie. Człowiek jest w niebie na tyle, na ile jest przy Chrystusie, przez co może odnaleźć swe miejsce w bycie samego Boga. Niebo jest rzeczywistością osobową, która zawsze ma swój początek w Wydarzeniu Jezusa Chrystusa, i z którego wypływają dalsze komponenty. Przemieniony Chrystus trwa wiecznie w Ojcu dzięki Swemu oddaniu. To w Nim wypełnia się wszelki kult i zjednoczenie ludzkości z Bogiem³⁰. Najnowsza teologia personalistyczna ukazuje niebo jako Komunię z Trójcą Świętą, obejmującą całą osobę człowieka, wraz ze wszystkimi jego władzami, działaniami i twórczością, w szczególności po zmartwychwstaniu ciała. Według ks. prof. Bartnika nie będzie to tylko oglądanie Boga *twarzą w Twarz czy miłością w Miłość*, ale *osobą w Osobę*. Z resztą sam biblijny termin oblicze mieści w sobie znaczenie osoby. To bycie z Bogiem nie można jednak rozumieć prywatnie. Owszem Bóg dla każdego człowieka będzie cały, niepodzielny, jednak taki będzie dla każdego *ja*. Jednocześnie nasze *ja* będzie niejako wtopione w *Ja* Chrystusa a *Ja* społeczne Ciała Chrystusa, w Kościół wieczności, gdzie nie będzie podziałów³¹. Niebo zatem możemy również rozpatrywać w aspekcie eklezjologicznym. Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina nam, iż życie w niebie oznacza życie z Chrystusem. Jest Komunią życia i miłości z Trójcą Świętą, Dziewicą Maryją, aniołami i wszystkimi świętymi. Niebo jest spełnieniem największych dążeń człowieka, stanem najwyższego i ostatecznego szczęścia³². Człowiek wierzący już teraz może się uświęcać, jednak ostatecznie dokona się to w przyszłości. Jednakże dzięki dynamice Ducha Świętego wierzący uczestniczy już teraz w darach zbawczych, nie tylko tych przeszłych, ale także przyszłych, gdyż Pneuma – Boży Duch jest rzeczywistym *Zadatkiem* czasów ostatecznych, jest ich prawdziwym *przedsmakiem* (por. Hbr 6,5). Duch Boży niejako urzeczywistnia w wierzących panowanie Boga nad czasem i historią. Umożliwia On człowiekowi spojrzenie na Wydarzenie Chrystusa jako centrum całej linii zbawczej, a także daje możliwość uczestnictwa w tym wydarzeniu. Wydarzenie to jest wyjątkowe, bowiem spina razem przeszłość, teraźniejszość i przyszłość³³.

Wielu świętych próbowało zrozumieć i przybliżyć nam Ojczyznę Niebieską. Niebo jest rzeczywistością eschatologiczną, jest urzeczywistnieniem tego co ostateczne i całko-

²⁹ Por. K. Góźdz, *Jezus Twórca i Spełniel naszej wiary*, Lublin 2009, s. 25

³⁰ Por. J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. X, s. 219-220.

³¹ Por. Cz. S. Bartnik, *Dogmatyka katolicka*, t. 2, s. 897-898.

³² KKK 1024.

³³ Por. K. Góźdz, *Teologia spełnieniem myśli ludzkiej*, Lublin 2019, s. 76.

wicie nowe i inne, od tego co znane. Niebo będzie mogło się dopełnić dopiero wtedy, gdy wszystkie członki Ciała Chrystusa zgromadzą się w Jedno. Pełnia ta zawiera w sobie także zmartwychwstanie ciała zwanym Paruzją. Wywyższenie Pana kładzie fundamenty pod nową jedność Boga i człowieka oraz pod niebo. Dopełnienie się więc Ciała Chrystusa dopełnia niebo ku jego realnej kosmicznej całości³⁴. Przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa świat przyszedł w pełni do Boga, a Królestwo Boże ukazuje się w objawieniu chwały Ojca. Chrystus rozumiany jako *Universale concretum* jest Człowiekiem eschatologicznym, nowym i wiecznie młodym. Jego misja nigdy nie ulegnie zdezaktualizowaniu³⁵.

Zakończenie

Ojczyzna jest czymś głębokim, czymś idealnym, stąd idea ta wydaje się przewyżczać wszelki czas i problemy. Wyrasta ona z dzieciństwa jako kraina dobra, piękna i szczęścia. Jest to wizja kojarząca się także z ziemią obiecaną, ziemią marzeń i dążeń. Dla ludzi wierzących ojczyzna ziemską jest konieczną drogą do Ojczyzny w niebie, gdzie odnajdziemy Zbawcę i gdzie dokona się przetworzenie naszej poniżonej egzystencji doczesnej, niewolniczej na ziemię chwalebna, na egzystencję chwały. Imię rzeczywistości, którą można nazwać Ojczyzną ma źródło w Bogu Jedynym, od którego wszystko pochodzi, i w którym wszystko ma swoje istnienie. Pochodzi od Boga Ojca. Dlatego można wysnuć wniosek, iż piękno Ojczyzny jest ikoną Ojca³⁶. Nadzieja jest owocem wiary, w niej życie ukierunkowane jest ku bezgranicznej przyszłości. Ta pełnia bytowania, do której klucz daje wiara, zawiera się w miłości. Miłość, ku której w świetle wiary zmierza nadzieja, nie jest czymś prywatnym, lecz jest otwarta na cały wszechświat, przez co może stać się *rajem*³⁷. Żyjemy więc dlatego, że jesteśmy wpisani w pamięć Boga, a to znaczy żyć w pełni, być w pełni sobą, być u Pana, „być z Chrystusem” (Flp 1,23), być w niebie.

Artykuł nie rości sobie pretensji do wyczerpania całości problemu zawartego we wstępie. Jest jednak wydobyciem najistotniejszych kwestii i próbą odczytania sensu egzystencji człowieka w ujęciu personalistycznym. Perspektywa ta ukazała jednocześnie płaszczyznę komunikacji między Osobami Trójcy Świętej a osobą człowieka. Zainicjowana problematyka pracy pokazała, że dla pełniejszego zrozumienia tego zagadnienia warto podjąć tą tematykę szczególnie pod kątem eklezjologicznym i w świetle teologii moralnej.

³⁴ Por. J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. X, s. 222.

³⁵ Por. G. L. Müller, dz. cyt., s. 568.

³⁶ Por. W. Oszejca, *Ojczyzna, gdzie jej nie ma?*, w: W. Chudy (red.), *Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna*, Lublin 2002, s. 119.

³⁷ Por. J. Ratzinger, *Opera Omnia*, t. IV, s. 400.

Streszczenie

W historii całej ludzkości Bóg stopniowo buduje swoją historię. Współcześni ludzie często usuwają Boga ze swego życia, a tym samym uciekają również od zadawania pytań egzystencjalnych: kim jest człowiek? Dokąd podąża? Jaki jest cel jego życia? W ujęciu współczesnej teologii autor pokazuje rozumienie ojczyzny doczesnej, w której każdy człowiek rodzi się, wychowuje, pracuje i tworzy kulturę. Zauważa również, iż człowiek realizuje w swym życiu boski plan i żyje w perspektywie przyszłej Ojczyzny. Dla ludzi wierzących ojczyzna ziemską jest konieczną drogą prowadzącą do Nieba, gdzie odnajdziemy Zbawcę i gdzie dokona się przemiana naszej poniżonej egzystencji doczesnej na życie w chwale. Niniejszy artykuł nie jest opracowaniem tematu Ojczyzny pod kątem socjologicznym, chce raczej ukierunkować na myślenie o wieczności i nadziei otrzymania po trudach ziemskiego życia – nagrody wiecznej.

Summary

Homo Viator. On the way to the Fatherland of the future

Nowadays, people don't think a lot about sense and meaning of life. Modern human usually avoids considerations of suffering, death and existence after death. The paper emphasizes the main goal of every human being. It is know that believers have a hope for an eternal life which begins in this moment as an anticipation in Resurrected Christ. No one should be indifferent to this extraordinary promise. New eternal life with God is the result of including human being in the transcendental dialogue with his Creator. It is possible because of the human immortal soul and the holy grace. The article doesn't take notice of the homeland in the sociological approach. It rather points out the hope of participating in the eternal fatherland - the heavenly home of Father. Author shows the theological understanding of the terrestrial homeland in the context of future and absolute fatherland of saints. Our current homeland has a great function - by culture, education, historical contribution and by the many other factors, it prepares the actual human to fulfill his transcendental vocation. For believing human the terrestrial homeland is an necessary means in the pilgrimage to the eternal fatherland. Furthermore, in one of the aspects, the heaven will be a transformation of human existence, formed by the homeland's factors, into the existence in glory of Christ.

Bibliografia

Bartnik Cz. S. (2003). *Dogmatyka katolicka*, t. 2, Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Bartnik Cz. S. (2011). *Ojczyzna w potrzebie*, Lublin: Standruk.
- Benedykt XVI. (2005). *Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański*. Pobrano z: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_01112005.htm, Dnia (2019, 05, 15).
- Gózdź K. (2009). *Jezus Twórca i Spełniiciel naszej wiary*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Gózdź K. (2018). *Logos i miłość. Teologia Josepha Ratzingera – Benedykta XVI*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Gózdź K. (2006). *Teologia człowieka*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Gózdź K. (2019). *Teologia spełnieniem myśli ludzkiej*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Jan Paweł II. (2005). *Pamięć i tożsamość*, Kraków: Znak.
- Katechizm Kościoła Katolickiego. (1994). Poznań: Pallotinum.
- Kluz M. (2013). Kultura w służbie moralnego rozwoju człowieka, *Studia Theologica Varsaviensia*, UKSW 2, 285-301.
- Konkowska J. (2015). Osoba w ujęciu Gabriela Marcela jako źródło inspiracji wychowawczych, *Forum pedagogiczne*, 2, 95-108
- Krapiec A. M. (2001). Człowiek, W: *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, t. II, Lublin: Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu.
- Ladaria L. F. (1997). *Wprowadzenie do antropologii teologicznej*, Kraków: Wydawnictwo WAM.
- Müller G. L. (1995). *Katholische Dogmatik. Für Studium und Praxis der Theologie*, Freiburg–Basel–Wien: Herder.
- Oszejca W. (2002). Ojczyzna, gdzie jej nie ma?, W: W. Chudy (red.), *Z Karolem Wojtyłą myśląc Ojczyzna* (s. 114-119) Lublin: Towarzystwo Naukowe KUL.
- Rahner K. (1954). Probleme der Christologie von heute, W: K. Rahner, *Schriften zur Theologie*, t. I, Einsiedeln–Zürich–Köln: Benzinger Verlag.
- Ratzinger J. (2014). *Opera Omnia*, t. X: *Zmartwychwstanie i życie wieczne. Studia o eschatologii i teologii nadziei*, J. Kobienia (przeł.), K. Gózdź, M. Górecka (red.), Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Salij J. (2005). *Patriotyzm dzisiaj*, Poznań: W drodze.